

Sygn. akt IV Ka 287/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Marcinkowska SSO Krzysztof Płudowski
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r.

sprawy **I. Ł.**

syna S. i J. z domu Ś.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 11 lutego 2015 r. sygnatura akt II K 445/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 1000 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 287 / 15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Bystrzycy Kłodzkiej oskarżył I. Ł. o to, że w okresie od 1977 roku do 2 sierpnia 2012 roku w Z., woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną D. Ł. w ten sposób, że wywoływał awantury, podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, bił rękami po całym ciele, kopał, szarpał za włosy i odzież, rzucał w nią różnymi przedmiotami, wyrzucał z domu

to jest o czyn z art. 207 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich wyrokiem z dnia 11 lutego 2015r. sygn. akt II K 445 /14:

I. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył z powodu przedawnienia karalności postępowanie karne przeciwko I. Ł. o czyn polegający na tym, że w nieustalonym dniu w 1978r. w Z. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną D. Ł. w ten sposób, iż szarpał ją za odzież, to jest o występki z art. 217 § 1 kk;

II. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył z powodu przedawnienia karalności postępowanie karne przeciwko I. Ł. o czyn polegający na tym, że w nieustalonym dniu w okresie od 1989 r. do 1990 r. Z. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną D. Ł. w ten sposób, iż ją popychał i szarpał za ubranie, to jest o występki z art. 217 § 1 kk;

III. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył z powodu przedawnienia karalności postępowanie karne przeciwko I. Ł. o czyn polegający na tym, że w nieustalonym dniu w 2008r. w Z. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną D. Ł. w ten sposób, iż bił ją po całym ciele, to jest o występki z art. 217 § 1 kk;

IV. Oskarżonego I. Ł. uznał za winnego tego, że w okresie od 1987 r. do dnia 02 sierpnia 2012r., w Z. woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, częstotliwością niekiedy kilka razy w tygodniu, wielokrotnie znieważał D. Ł. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, to jest popełnienia występku z art. 216§1 kk w zw. z art. 12 kk, za który na podstawie art. 216§1 kk wymierzył karę grzywny 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100,00 (sto 00/100) złotych;

V. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 2 kk wykonanie orzeczonej kary grzywny warunkowo oskarżonemu zawiesił na okres próby 1 (jednego) roku;

VI. Zasądził od oskarżonego I. Ł. na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. Ł. kwotę 2 391,12 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden 12/100) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia jednego pełnomocnika w sprawie;

VII. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, wymierzając opłatę 1000,00 (jeden tysiąc 00/100) złotych.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się prokurator. Na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, a powołując się na przepisy art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż brak jest w sprawie dowodów jednoznacznie wskazujących, iż oskarżony I. Ł. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną D. Ł., podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonej D. Ł. oraz innych świadków, tj. E. Ł., J. K., A. G., J. D., K. D., S.–S., M. K., I. S. oraz M. K. skorelowana z ustaleniami Sądu orzekającego, iż oskarżony w zarzucanym okresie dopuścił się trzykrotnie naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej oraz że w okresie od 1987 roku do dnia 02 sierpnia 2012 roku z częstotliwością niekiedy kilka razy w tygodniu wielokrotnie znieważał D. Ł. słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, w sytuacji gdy wielokrotne znieważenie w tak długim okresie połączone z naruszeniem nietykalności cielesnej pokrzywdzonej wskazują, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona czynu z art. 207 § 1 kk.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ząbkowicach Śląskich.

Z wyrokiem tym w całości w części skazującej nie pogodził się także oskarżony, imieniem którego apelację wywiódł obrońca. Apelujący na podstawie art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości. na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 1 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 12 kk, poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się jednego czynu w krótkich odstępach czasu i wykonaniu z góry powziętego zamiaru, chociaż a materiale dowodowym brak jest dowodów na przyjęcie takiej tezy przez sąd;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia występku z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, podczas gdy analiza zebranego materiału nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Stawiając te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje okazały się chybione.

Sąd Rejonowy - rozpoznając sprawę już po raz trzeci - zaskarżony wyrok oparł o prawidłowo zebrane dowody, których całokształt poddał pełnej i bezbłędnej ocenie, stosując wszystkie kryteria ocenne z art.7 kpk. W toku rozpoznania sprawy Sąd I instancji wykonał także zalecenia Sądu Okręgowego zawarte w poprzednim wyroku kasatoryjnym z dnia 12 sierpnia 2014r. sygn. akt IV Ka 378/14. W efekcie takiego procedowania poczynione ustalenia faktyczne są obiektywne, stanowią właściwą podstawę wyrokowania. Ustalenie sprawstwa oskarżonego co do przypisanych mu 3-ch występków naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej (punkty I – III dyspozycji wyroku, co do których czynów doszło już do przedawnienia karalności) oraz zniewag (pkt. IV dyspozycji) mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można tu zarzucić dowolności, zaś bardzo obszerne (39 - stronicowe) uzasadnienie pisemne wyroku odpowiada wszystkim wymogom art. 424 kpk. Motywy te są wyczerpujące, nie wymagają uzupełnienia, przez co Sąd Okręgowy aprobuje je w całej rozciągłości. Słusznie Sąd I instancji nie podzielił koncepcji aktu oskarżenia, wykluczając zawinięcie oskarżonego co do zarzucanego mu fizycznego i psychicznego znęcania nad pokrzywdzoną, kwalifikowanego z art. 207 § 1 kk, ostatecznie przyjmując, iż znaczne wieloletnie odstępy czasowe pomiędzy aktami nietykalności cielesnej oraz brak po stronie pokrzywdzonej jakichkolwiek cech ofiary przemocy domowej, jej niezależność ekonomiczna, brak bierności podczas awantur z oskarżonym, także celowe denerwowanie oskarżonego, wieloletnia zgodna z nim współpraca w działalności gospodarczej, wreszcie brak zamiaru rozwodu z oskarżonym wykluczają zaistnienie w przypisanym oskarżonemu działaniu ustawowych znamion występków znęcania z art. 207 § 1 kk. Kompleksowa ocena materiału dowodowego pozwoliła na uzasadnione przypisanie oskarżonemu jedynie winy w zakresie występków zniewag, kwalifikowanego z art. 216 §1 kk w zw. z art. 12 kk.

Jak należy wnioskować z uzasadnienia apelacji prokuratora, ten apelujący w istocie zaaprobował ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, ale jednocześnie przywołując dowody niekorzystne dla oskarżonego (zeznania pokrzywdzonej, jego córek świadków E. Ł. i A. G.) nie sformułował żadnych zarzutów wobec sądowej oceny tych dowodów. Nie zauważył apelujący, iż ustalenia wyroku w zasadniczej części opierają się o zeznania pokrzywdzonej, w których trafnie dostrzegł Sąd Rejonowy swoistą „ewolucję” kolejnych zeznań, zdecydowanie umniejszającą wiarygodność zarzutów stawianych oskarżonemu. Sąd słusznie przy ocenie tego dowodu korzystał z wielokrotnych opinii sądowo – psychologicznych dotyczących pokrzywdzonej, których słuszne i w pełni miarodajne wnioski przedstawił w pisemnych motywach, wskazując finalnie, w jakim zakresie – ze względów także psychologicznych - zeznania pokrzywdzonej zasługują na wiarę. Nie dostrzegł także apelujący, iż córki stron już od wielu lat nie zamieszkują w domu rodzinnym, E. Ł. faktycznie nie była tam od 2003r., a A. G. bywa sporadycznie od 1994r., kiedy wyjechała na studia do S., po czym usamodzielniała się. Żadna z nich nie zrelacjonowała, by np. na przestrzeni ostatnich 10 –ciu lat była naocznym świadkiem jakiejś z kłótni pomiędzy rodzicami. Obie są z oskarżonym skłócone, utrzymują bliskie kontakty z pokrzywdzoną, zatem w decydującej mierze relacjonują zasłyszane od niej relacje o życiu z oskarżonym. Wszystkie te aspekty rzutują negatywnie na ocenę miarodajności zeznań A. G. i E. Ł. ponad ustalenia zaskarżonego wyroku. Zapomina także apelujący, iż przez 35 lat rzekomego znęcania się nad pokrzywdzoną jej bliscy (np. odwiedzający ją bracia J. K. czy M. K., nota bene policjant,) nie dostrzegli oznak przemocy domowej, dopiero w 2008 r. pokrzywdzona poskarżyła się współpracownicy M. K. na arogancję oskarżonego, wyzwiska oraz dopuszczenie się wobec niej nietykalności cielesnej. Owszem, niektórzy sąsiedzi K. D., J. D. i S. – S. słyszeli wulgaryzmy oskarżonego wobec pokrzywdzonej (za co został skazany w pkt. IV dyspozycji), ale nie umiejscawiają ich w bliższym czasie ponad czas wspólnego sąsiedztwa od 1987r., nie precyzują ponad kilkakrotność. Przywołany w apelacji świadek I. S. to koleżanka pokrzywdzonej, której zeznania opierają się tylko o powtórzenie słów pokrzywdzonej. Oskarżycielka

posiłkowa zaczęła się skarżyć braciom i sąsiadkom dopiero w 2011r. tj. krótko przed złożeniem zawiadomienia o przestępstwie.

W obu apelacjach brak przekonującej argumentacji, pozwalających podważyć prawidłowość oceny wymienionych dowodów, przedstawioną w motywach Sądu I instancji.

Dostrzegł i zaaprobował apelujący prokurator natomiast wnioski końcowe opinii sądowo- psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej, tj. że D. Ł. nie ujawnia skłonności do zmyślania, ale jednocześnie przedstawiając się w pozycji ofiary pewne sytuacje nadinterpretuje, mogą pojawić się zmyślenia, nie zdradza cech ofiary przemocy. Wbrew jednak oczekiwaniom apelującego wszystkie te elementy opinii, zwłaszcza ostatni, nie są drugorzędnymi. Skoro bowiem jej zeznania stanowią jedyny istotny dowód oskarżenia, oskarżony do winy się nie przyznaje, to wskazane cechy osobowościowe pokrzywdzonej mają znaczenie decydujące przy ocenie wiarygodności jej zeznań.

Nie zakwestionował apelujący prokurator ustaleń wyroku, wedle których pokrzywdzona w kłótniach także podnosiła głos, posądzając o zdrady małżeńskie, wyzywała oskarżonego że jest (...), (...) (...), (...), niekiedy gwizdała, wiedząc że I. Ł. bardzo się wtedy denerwuje (k. 732 v. akt).

W uzasadnieniu apelacji zaznacza prokurator (k. 772 akt), że oskarżony groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia, ale przecież ani nie zarzucił w akcie oskarżenia oskarżonemu takiego działania ani nie sprecyzował w apelacji, kiedy konkretnie takie akty przemocy słownej miałyby mieć miejsce.

Dziwić może także i to, że co najmniej od kilkunastu lat (od wyprowadzki dzieci) strony, będące samodzielne ekonomicznie, mimo rozpadu więzi małżeńskich, nadal zamieszkują razem i z powodzeniem zgodnie prowadzą dodatkową działalność gospodarczą, nie chcą też rozvodu. Te okoliczności ostatecznie dowodzą, że oskarżycielka posiłkowa (osoba wykształcona, przez wiele lat pracująca jako urzędniczka) przez wiele lat nie czuła się pokrzywdzoną, tolerowała czy wręcz akceptowała zachowanie oskarżonego, przez co oskarżonemu nie sposób skutecznie przypisać wypełnienia znamion występku znęcania z art. 207 § 1 kk.

W aspekcie zaaprobowanych przez prokuratora ustaleń dowodowych wyroku wręcz wsparciem zaskarżonego wyroku pozostają tezy przytoczonego w apelacji orzeczenia Sąd Najwyższego z dnia 11 lutego 2003r. IV KKN 312/99, tj. zawarta tam wykładnia znamienia intencjonalnego „ znęcania się” jako przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się przeciwstawić albo przeciwstawić w niewielkim stopniu, nadto o zaistnieniu przestępstwa znęcania nie decyduje subiektywne odczucie pokrzywdzonego ale ocena obiektywna jak też i to, że za znęcanie nie można uznać zachowania sprawcy, które u ofiary nie powoduje poważnego cierpienia moralnego.

Także i zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego na uznanie nie zasługują. Ustalił Sąd meriti, iż od czasu wprowadzenia się do domu przy ul. (...) tj. od 1987r. pomiędzy małżonkami dochodziło do licznych kłótni, w trakcie których oskarżony wyzywał żonę słowami wulgarnymi, m. in (...) (...), (...), (...) (...), odstępy pomiędzy zdarzeniami były krótkie, niekiedy była wyzywana kilka razy w tygodniu (k. 731 v.732 akt).

Nie podważa skutecznie apelujący ustalenia wyroku w zakresie przypisanych oskarżonemu zniewag wobec pokrzywdzonej (bo przecież zeznania pokrzywdzonej w tym zakresie nie są dowodem osamotnionym, potwierdzają je zeznania innych bezpośrednich świadków A. G., E. Ł., J. D. i K. D.). Natomiast akcentowany wulgarny sposób bycia (także przez apelującego), niski poziom kultury słowa, wybuchowy i trudny charakter oskarżonego, osobowość ekstrawertywna, skutkujące skonfliktowaniem z najbliższymi (żoną i córkami) stanowi uzasadnienie przyjętej w wyroku konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 kk (k. 37-38 motywów, k. 749 akt sądowych). Oskarżony odnosząc się słowami wulgarnymi do pokrzywdzonej działał umyślnie, bo tak właśnie chciał, bezkrytycznie łamiąc zasady kultury bycia, które przecież zna. Jednocześnie jednak z zeznań pokrzywdzonej (oraz obu córek stron) należy wnioskować, że oskarżony zachowywał się w taki sposób od początku ich ponad 40 - letniego związku, więc każdy nowy incydent nie stanowił dla niej zaskoczenia.

Z przytoczonych powodów przyjętą kwalifikację prawną czynu z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk należało zaaprobować.

Wymiar kary został szeroko umotywowany przez Sąd Rejonowy, nie wzbudza zastrzeżeń pod kątem naruszenia dyrektyw art. 53 § 1 i 2 kk. Występek zniewagi jest zagrożony w art. 216 kk alternatywnie karami grzywny i ograniczenia wolności. Zważywszy nawet na długotrwałość przypisanego oskarżonemu czynu, niepoprawność i wulgarność, wielokrotność ataków na godność osobistą pokrzywdzonej, to jednak zgodzić się wypada z orzeczoną grzywną, skoro oskarżony jest w podeszłym wieku, dotychczas nie wchodził w konflikty z prawem, udziela się społecznie, pobiera niemalą emeryturę i nadal prowadzi działalność gospodarczą. Zatem tego rodzaju kara, obwarowana probacją, będzie odpowiednio wypełniać ustawowe kryteria wymiaru kary.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk i art. 627 kpk oraz na podstawie art.8 w zw. z art.3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./, obciążając nimi oskarżonego wobec przegrania apelacji.